

Zbigniew Rykiel

Socjalizacja na pograniczu zachodnim

Przestrzeń Społeczna (Social Space) 3/2 (6), 145-147

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Socjalizacja na pograniczu zachodnim

Zbigniew Rykiel

Instytut Socjologii, Uniwersytet Rzeszowski, al. Rejtana 16c,

35-959 Rzeszów

gnieuw@poczta.onet.eu

Leszek Gołdyka: Pogranicze polsko-niemieckie jako przestrzeń socjalizacji. Warszawa 2013. Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR.

Problematyka pogranicza interesuje socjologów polskich od wielu lat, jest zaś szczególnie interesująca po transformacji ustrojowej. Pogranicze zachodnie zajmuje w tej problematyce miejsce szczególne.

Recenzowana książka składa się z sześciu rozdziałów oraz Wstępu i Zakończenia. Autor omawia kolejno kwestie socjologii pogranicza, pogranicza w ujęciu socjologicznym, pogranicze polsko-niemieckie, mieszkańców tego pogranicza, socjalizację pograniczną oraz młodzież w „przestrzeni socjalizacji” tego pogranicza.

We Wstępie autor zwraca uwagę na niepotwierdzenie się hipotez socjologów sprzed 20 lat, że po transformacji i integracji Polski z UE nastąpi integracja zachodniego przygranicza polsko-niemieckiego, utożsamianego lub, zdaniem piszącego te słowa, mylnego z pograniczem. Błędna diagnoza wynikała z abstrahowania socjologów od znanej z geografii społeczno-ekonomicznej i gospodarki przestrzennej prawidłowości, że układ powiązań przestrzenno-społecznych nie jest sąsiedzki, lecz hierarchiczny, obie części przygranicza polsko-niemieckiego jako obszarów peryferyjnych ciężą więc nie ku sobie, lecz ku rdzeniowi, tj. co najmniej ku Berlinowi, najpewniej zaś ku osi Renu jako ekonomicznemu rdzeniowi Europy.

Dyskusja na temat socjologii pogranicza jako odrębnej dyscypliny socjologii budzi niejaką konsternację czytelnika, dochodzącego do wniosku, że kreowanie

coraz to nowych – często efemerycznych – dziedzin socjologii opiera się na słabych podstawach logicznych. Piszący te słowa jest zatem skłonny sądzić, że można mówić bez wątplenia o problematyce pogranicza w socjologii lub o socjologicznym ujęciu problematyki pogranicza, raczej jednak nie o odrębnej subdyscyplinie socjologii.

W rozdziale 1 autor omawia przedmiot postulowanej socjologii pogranicza, wyznaczony przez nią problem badawczy oraz metody jego analizy. Brakuje tu jednak polemik i krytycznego odniesienia się do przedstawionych poglądów, co wynika zapewne z faktu, że autor referuje głównie te poglądy i koncepcje, z którymi się zgadza.

W rozdziale 2 przedstawiono koncepcje, definicje i typologie pogranicza. Autor wskazuje na istnienie koncepcji niekiedy sprzecznych, bardzo jednak ostrożnie zajmuje stanowisko co do trafności tych koncepcji. Jedyne krytyczne komentarze dotyczą koncepcji Jacka Kurzęzy.

W rozdziale 3 podjęto próbę operacjonalizacji pogranicza polsko-niemieckiego, rozpatrując je w odniesieniu do pojęcia Polski Zachodniej. Wątek ten rozwija autor w rozdziale 4, analizując status ontologiczny pogranicza polsko-niemieckiego na tle – wskazywanych w literaturze przedmiotu – pojęć ziem odzyskanych, pozyskanych i wyzyskanych. Rozważając powojenną historię zasiedlania tych ziem, rozpatrywaną w okresie realnego socjalizmu w kategoriach integracji społecznej ich mieszkańców, autor dowodzi, że wizja ich jako wspólnoty jest wciąż daleka od zmaterializowania się, wciąż więc jest to zbiorowość społeczna.

W rozdziale 5 wykazano, że pogranicze zachodnie nie jest po prostu przestrzenią patologii społecznej, jak sugerowali to niektórzy autorzy na podstawie analizy procesów społecznych w latach dziewięćdziesiątych XX wieku, lecz przestrzenią socjalizacji – socjalizacji pogranicznej – jako długotrwałego i niejednoznacznie ukierunkowanego procesu.

W rozdziale 6 wykazano, że podmiotem tej socjalizacji jest – co oczywiste – przede wszystkim młodzież, z jednej strony socjalizowana przez przestrzeń – trzeba dodać – rozumianą relacyjnie, nie zaś substancjalnie, z drugiej zaś strony oswajająca tę przestrzeń w wielopokoleniowym procesie długiego trwania i prze-

kształcająca ją w swe ojczyzny prywatne. W procesie tym trudno jednak zauważyć niwelację – wskazanej przez Stefana Nowaka niemal cztery dekady temu – próżni socjologicznej między lokalną ojczyzną prywatną a narodową ojczyzną ideologiczną. Paradoksalnie bowiem lub nie, przystąpienie Polski do Unii Europejskiej wcale nie musi tej próżni zniwelować.

Autor sprawnie prowadzi narrację dotyczącą przedmiotu i problemu pogranicza w socjologii, odwołując się do bogatej literatury przedmiotu, głównie polskiej. Zbyt częste i zbyt długie cytaty *in extenso* nie robią jednak dobrego wrażenia, tym bardziej że zawierają one niejednokrotnie usterki językowe, które autor – bezlitośnie dla ich autorów, ale i dla czytelnika – przytacza bez skrótów ani komentarzy.

Przykrą manierą językową jest podawanie nazwisk autorów – poza pierwszym ich przywołaniem – bez imion lub ich inicjałów, co na gruncie języka polskiego robi fatalne wrażenie. Również „teorie mówiące” i podobne zwroty nie robią dobrego wrażenia.

W sumie czytelnik dostaje jednak książkę nie tylko interesującą, ale i ważną, która – porządkując tematykę pogranicza – rozszerza istniejącą wiedzę na ten temat.

wpłynęło/received 18.09.2013; poprawiono/revised 14.10.2013.